



PISM

POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

BIULETYN

Nr 102 (1544), 27 października 2017 © PISM

Redakcja: Sławomir Dębski • Bartosz Wiśniewski • Rafał Tarnogórski
Katarzyna Staniewska (sekretarz redakcji)

Karolina Borońska-Hryniewiecka • Anna Maria Dyner • Aleksandra Gawlikowska-Fyk
Sebastian Płóciennik • Patrycja Sasnal • Justyna Szczudlik • Marcin Terlikowski • Tomasz Żornaczuk

XIX zjazd Komunistycznej Partii Chin: implikacje dla polityki wewnętrznej i zagranicznej

Marcin Przychodniak

XIX zjazd Komunistycznej Partii Chin (KPCh) potwierdził kontrolę przewodniczącego Xi Jinpinga nad aparatem partyjnym. Wybrani członkowie organów decyzyjnych to jego lojalni współpracownicy, a do statutu partii została włączona „myśl” Xi. Najprawdopodobniej nie dojdzie do liberalizacji w gospodarce, przeciwnie – można się spodziewać zwiększenia nadzoru nad sektorem prywatnym. W polityce zagranicznej należy liczyć się z działaniem bezkompromisowym, m.in. w kwestii Tajwanu, niezależności Hongkongu czy sporów na Morzu Południowochińskim.

24 października zakończył się XIX zjazd KPCh. Odbывa się on raz na pięć lat i jest najważniejszym organem partii. Delegaci wprowadzili zmiany w statucie, wybrali Komitet Centralny (KC), który podczas swojego pierwszego plenum (25 października) wskazał sekretarza generalnego, Biuro Polityczne (BP) oraz Stały Komitet (SK). W BP i SK zachowano zasadę limitu wieku, co wymusiło odejście ze stanowisk dotychczasowych członków, którzy ukończyli 68 lat. Podtrzymanie przez Xi tej zasady wynikało z przekonania, że jej złamanie może zagrozić stabilności partii. Niemniej do SK nie wszedł żaden polityk poniżej 60. roku życia, co oznacza, że wbrew dotychczasowej praktyce nie wytypowano potencjalnego następcy Xi.

„Socjalizm o chińskiej specyfice nowej ery”. W otwierającym zjazd przemówieniu Xi Jinping nakreślił długoterminowy plan osiągnięcia przez Chiny dominującej pozycji na świecie, obejmujący zarówno kwestie wewnętrzne, jak i politykę zagraniczną. Zgodnie z nim w 2020 r. społeczeństwo chińskie będzie „średnio zamożne”, w 2035 r. Chiny staną się państwem rozwiniętym, a w 2050 r. – mocarstwem. Cała przedstawiona koncepcja (razem z inicjatywą Pasa i Szlaku) została określona jako „socjalizm o chińskiej specyfice nowej ery” i włączona do statutu partii jako „teoria” Xi Jinpinga, wymienionego z imienia i nazwiska. Dotychczas zdarzyło się to jedynie w przypadku Mao Zedonga i Deng Xiaopinga. Ewentualna krytyka planów sekretarza generalnego będzie więc oznaczać krytykę całej partii. W sferze wewnętrznej władze chińskie mają teraz nie tylko dbać o wzrost gospodarczy, lecz także poprawiać warunki życia obywateli, np. ze względu na zanieczyszczenie środowiska. Xi uważa, że nadmierna koncentracja na rozwoju gospodarczym jest przyczyną nierówności społecznych i korupcji, co zagraża stabilności państwa.

W przemówieniu Xi bronił nacjonalistycznej polityki KPCh jako warunku „odnowienia Chin”. Za swój sukces uznał „obronę suwerenności ChRL” na Morzu Południowochińskim, która przecież antagonizuje relacje z USA, Filipinami czy Wietnamem. Przypomniął znaczenie armii, która „jest po to, aby walczyć”. Jednocześnie zaznaczył – wyraźnie odnosząc się do Donalda Trumpa – że Chiny będą dalej promować globalizację i działania na rzecz ochrony klimatu. Podkreślał, że ChRL już teraz odgrywa ważną rolę na arenie międzynarodowej.

Decyzje personalne I plenum KC. W SK swoje stanowiska zachowali Xi Jinping i premier Li Keqiang. Na pozostałe pięć miejsc wybrano w większości najbliższych współpracowników Xi. Część z nich zostanie podczas pierwszej sesji nowego parlamentu w marcu 2018 r. powołana również na kluczowe stanowiska państwowe. Do SK weszli Li Zhanshu, dotychczas odpowiadający za organizację pracy sekretarza generalnego i KC, najpewniej nowy przewodniczący parlamentu, oraz Zhao Leji, który dotychczas w ramach KC sprawował nadzór nad spółkami państwowymi, a teraz jest szefem Centralnej Komisji Inspekcji i Dyscypliny. Zastąpił na tym stanowisku Wang Qishan, który był twarzą kampanii antykorupcyjnej pierwszej kadencji Xi. Członkiem SK i bliskim współpracownikiem szefa partii został też Wang Huning – naukowiec, główny ideolog Xi Jinpinga i dyrektor biura badań i analiz KC, teraz odpowiedzialny za kwestie propagandy i informacji. Do SK weszli również reprezentanci innych środowisk: Hang Zheng – szef partii w Szanghaju, uważany za „człowieka” byłego sekretarza generalnego Jiang Zemina i prawdopodobnie przyszły wicepremier ds. gospodarczych, oraz Wang Yang – były szef KPCh w prowincji Guangdong, uważany za stronnika byłego sekretarza generalnego Hu Jintao. Najprawdopodobniej w 2018 r. zostanie on szefem Ludowej Politycznej Rady Konsultatywnej – instytucji bez kompetencji decyzyjnych, której przewodniczący jest jednak uznawany za czwartą osobę w państwie.

W nowym BP na szczególną uwagę zasługują cztery nazwiska: Chen Min'er – szef partii w Chongqing i bliski współpracownik Xi z czasów, gdy był on sekretarzem partii w prowincji Zhejiang, Cai Qi – niedawno nominowany szef partii w Pekinie, Chen Xi – zastępca dyrektora departamentu odpowiedzialnego za nadzór nad spółkami państwowymi, oraz Liu He – główny doradca ekonomiczny Xi. Z nich wszystkich to Chen Min'er cieszy się największym zaufaniem sekretarza generalnego i może być naturalnym kandydatem na członka SK w 2022 r.

Wnioski. Rezultaty XIX zjazdu wskazują na zakończenie procesu centralizacji władzy Xi Jinpinga. Silna kontrola nad partią ma zapobiec ponownej odsłonie „rewolucji kulturalnej”, którą Xi rozumie jako opór aparatu partyjnego wobec utraty wpływów podczas przeprowadzanych reform. Kontrola ma także zwiększyć efektywność rządzenia. Xi Jinping zdecydował się na wprowadzenie do SK reprezentantów opozycyjnych środowisk partyjnych, gdyż do intensyfikacji reform potrzebne mu będzie poparcie całego aparatu. Centralizacja władzy przez Xi to bowiem próba zablokowania mechanizmów oligarchicznych na wzór rosyjski, ale także niedopuszczenia do konfliktu w partii, mogącego doprowadzić ChRL – podobnie jak stało się z ZSRR – do rozpadu.

Skład SK uprawdopodobnia zachowanie przez Xi Jinpinga władzy w partii po zakończeniu drugiej kadencji. Byłoby to jednak wbrew przyjętemu zwyczajowi, zgodnie z którym sekretarz generalny pełni funkcję przez dwie pięcioletnie kadencje. W SK i BP nie ma obecnie polityka, który w myśl zasady przechodzenia na emeryturę po ukończeniu 68 lat mógłby zastąpić Xi w roku 2022 i rządzić przez dwie kadencje do 2032. Ambicją obecnego sekretarza generalnego jest zakończenie szeroko zakrojonego programu reform, na co dwie kadencje mogą nie wystarczyć. Formalnie problemem jest stanowisko nie szefa KPCh, ale przewodniczącego ChRL. Tylko w tym drugim przypadku obowiązuje konstytucyjny wymóg dwóch kadencji. Nie jest więc wykluczone, że w 2023 r. Xi Jinping będzie nadal sekretarzem generalnym partii, a stanowisko przewodniczącego ChRL (głowy państwa) obejmie inna osoba, bez większego wpływu na politykę Chin.

Decyzje zjazdu nie doprowadzą do urynkowania gospodarki ChRL ani do większego otwarcia na podmioty zagraniczne. Kluczowy pozostanie program „Made in China 2025”, który – będąc pierwszą w historii ChRL nowoczesną i kompleksową strategią gospodarczą – stawia na pobudzanie wzrostu eksportem i inwestycjami. Przewaga chińskiej gospodarki nad zagranicą w dużej mierze wynika ze wsparcia państwa dla firm z ChRL. W centrum zainteresowania znajduje się sektor nowych technologii (Internet, sztuczna inteligencja i *big data*). Chiny starają się stopniowo zajmować coraz ważniejszą pozycję w łańcuchach wartości, w których dotychczas dominowały firmy z UE, USA i Japonii. Temu służą m.in. przejęcia zagranicznych firm (np. niemieckiej KUKA). Polityka gospodarcza będzie nadal prowadzona przez partię, której kontroli coraz silniej będą podlegać podmioty prywatne – już obecnie zmuszone do realizacji strategii rządowych.

Prawdopodobne jest także bezkompromisowe podejście do realizacji przez ChRL swoich interesów, także poza najbliższym sąsiedztwem. Można się spodziewać intensyfikacji sporów z USA, np. w kwestii Morza Południowochińskiego, statusu Tajwanu czy polityki wobec KRLD. Testem relacji chińsko-amerykańskich będzie listopadowa wizyta prezydenta Trumpa w Chinach. Elementem rywalizacji z USA, istotnym również w kontekście globalnym, jest inicjatywa Pasa i Szlaku, czyli narzędzie wsparcia nie tylko rozwoju gospodarczego ChRL, ale też budowy sieci partnerów. Chiny podtrzymują wszechstronne partnerstwo z Rosją, w którym rywalizacja ze Stanami Zjednoczonymi jest głównym elementem wiążącym oba państwa. Polityka Xi może mieć także negatywny wpływ na relacje z UE – brak większego dostępu do rynku chińskiego, przy jednoczesnej nieufności państw unijnych do inwestycji z ChRL, wzmocni impas np. w negocjacjach umowy inwestycyjnej.